

Wydział Ekonomiczny UMCS

MARTA DOLECKA

*Przyczyny i charakter bezrobocia w Lublinie w okresie międzywojennym*

*The reasons and the character of unemployment in Lublin during the interwar period*

Po raz pierwszy formalną definicję bezrobocia wprowadził w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia brytyjski ekonomista i zarazem działacz społeczny J. A. Hobson. Stwierdził on, że bezrobocie jest przymusową beczynnością klasy robotniczej.

Jednocześnie podkreślał szkodliwe konsekwencje tego zjawiska i to nie tylko z punktu widzenia jednostki, ale również w skali społecznej<sup>1</sup>. Takie podejście było niezmiernie ważne ze względu na fakt dotychczasowego wiązania bezrobocia z osobistą niezaradnością i zakazywania, zgodnie z psychologią utylitarną, udzielania jakiegokolwiek pomocy osobom, które nie pracowały.

We współczesnym podejściu makroekonomicznym uważa się, że bezrobocie to sytuacja, gdy ludzie szukają pracy, ale nie mogą jej znaleźć<sup>2</sup>.

Pewien niewielki odsetek osób (3–5%) poszukujących pracy, w statystyce zaliczanych do populacji bezrobotnych lub pobierających okresowo zasiłek, uznaje się za zjawisko naturalne w gospodarce rynkowej. Chodzi tutaj o gospodarkę opartą na zasadzie wolności wyboru i zmiany miejsca pracy. Bezrobocie staje się istotnym problemem dla gospodarki dopiero wówczas, gdy przybiera rozmiary znacznie przekraczające wspomniany poziom oraz gdy w populacji bezrobotnych rośnie niepokojąco udział osób pozostających bez pracy przez dłuższy okres (ponad rok). Podejmowanie działań mających na celu zmniejszenie bezrobocia wymaga przede wszystkim ustalenia jego rodzaju. Nie można bowiem mówić

---

<sup>1</sup> Zob. E. Kwiatkowski, *Neoklasyczne teorie zatrudnienia*, Warszawa 1988, s. 41.

<sup>2</sup> M. Burda, C. Wypłosz, *Makroekonomia. Podręcznik europejski*, Warszawa 1995, s. 20.

o bezrobociu w ogóle, lecz o jego konkretnych formach, w stosunku do których wskazane jest zróżnicowane postępowanie<sup>3</sup>.

Poszczególne formy bezrobocia są generowane przez spłot wielu czynników o zróżnicowanym stopniu trwałości działania, dlatego zjawisko można podzielić ze względu na przyczyny, zasięg, charakter i różne cechy jego struktury.

Symptomem normalnie funkcjonującej gospodarki jest bezrobocie frykcyjne (płynne, fluktuacyjne), oznaczające stan okresowej dezaktywacji zawodowej wynikającej z przejściowego niedostosowania podaży kadr i popytu na nie, w określonej czasoprzestrzeni społecznej. Ten rodzaj bezrobocia jest związany z naturalną płynnością siły roboczej, którą umożliwiają mechanizmy rynku pracy oraz pełna swoboda zmiany miejsca pracy i wyboru stanowiska, ma on charakter dobrowolny (decyzję podejmują sami pracownicy) i krótkotrwały (od kilku dni do kilku tygodni)<sup>4</sup>.

Rezultatem przekształceń w strukturze gospodarki (restrukturyzacji), powodujących zmiany w strukturze popytu na pracę, jest bezrobocie strukturalne. Oznacza ono niedostosowanie podaży zasobów ludzkich i ich struktury kwalifikacyjnej do zdolności i struktury aparatu wytwórczego. Rozbieżności te mogą wystąpić w odniesieniu do określonych zawodów, regionów lub gałęzi gospodarki narodowej. Bezrobocie strukturalne może być wywołane przez zmianę technologii, czynniki geograficzne lub demograficzne, zmiany popytu konsumpcyjnego albo konkurencję zagraniczną. Jest to rodzaj bezrobocia masowego i trwałego. Okres pozostawania bez pracy może ciągnąć się latami, aż do chwili, gdy podaż na określonych rynkach będzie odpowiadała występującemu tam popytowi albo poszukujący pracy uzyskają niezbędne kwalifikacje<sup>5</sup>.

Bezrobocie strukturalne bywa często bezrobociem technologicznym, które towarzyszy wdrażaniu do procesu wytwarzania innowacji technicznych i technologicznych, dających znaczne oszczędności pracy żywej<sup>6</sup>. Bezrobocie technologiczne ujawnia się z dużą siłą wtedy, gdy tempo wzrostu gospodarczego jest niskie, a inwestycje mają charakter modernizacyjny, prowadzący do wzrostu i unowocześnienia produkcji przy spadku zatrudnienia<sup>7</sup>.

Rysem znamionym gospodarki rynkowej są powtarzające się w pewnych odstępach czasu cykle koniunkturalne, powodujące istotne zmiany w sferze za-

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 46.

<sup>4</sup> Z. Dach, *Bezrobocie w okresie przemian systemowych gospodarki polskiej*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1993, s. 25; D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991, s. 143; K. Młonek, *Bezrobocie – pojęcia podstawowe*, „Rynek Pracy” 1994, nr 11–12, s. 4.

<sup>5</sup> A. Francik, A. Pocztoński, *Wybrane problemy zatrudnienia i rynku pracy*, Kraków 1993, s. 46; M. Kabaj, *Bezrobocie*, [w:] *Encyklopedia biznesu*, t. 1, red. W. Pomykało, Warszawa 1995, s. 72; D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *op. cit.*, s. 143.

<sup>6</sup> K. Młonek, *op. cit.*, s. 5.

<sup>7</sup> M. Kabaj, *op. cit.*, s. 72.

trudnienia i rynku pracy. Wysoka koniunktura, odnosząca się do szczytowej fazy cyklu, sprzyja maksymalnemu wzrostowi zatrudnienia; spadek koniunktury (kryzys, recesja) wywołuje spadek zatrudnienia, a w efekcie bezrobocie koniunkturalne (cykliczne, recesyjne). Bezrobocie to wynika z szeroko zakrojonej obniżki ogólnego poziomu wydatków w gospodarce i powstaje wtedy, gdy znajduje się ona w stanie nierównowagi. Charakterystyczny jest jego spadek, nawet do zera, w okresach wznoszącej koniunktury gospodarczej i wzrost w okresach recesji. Czas utrzymywania się bezrobocia zależy zatem od przebiegu cyklu gospodarczego i tym samym jest niezmiernie trudny do ustalenia. Zazwyczaj trwa od kilku tygodni lub miesięcy, do chwili, gdy wzrost poziomu działalności gospodarczej doprowadzi do wzrostu produkcji i popytu na siłę roboczą<sup>8</sup>.

Obok przedstawionych rodzajów bezrobocia należy powiedzieć o jeszcze jednym, specyficznym, tzw. bezrobociu ukrytym. Obejmuje ono osoby oficjalnie niezarejestrowane jako bezrobotne. Są to pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze godzin albo niezgodnie z kwalifikacjami lub na zbędnych z ekonomicznego punktu widzenia stanowiskach pracy, ponadto zamężne niepracujące kobiety, osoby przechodzące wcześniej na emeryturę oraz te, które niezchęciły się do poszukiwania pracy po dłuższym okresie bezskutecznych prób<sup>9</sup>.

Szczególnie trudne do właściwego diagnozowania jest bezrobocie utajone na wsi, nazywane też bezrobociem agrarnym czy „przeludnieniem wsi” lub „zbędnymi na wsi”. Dotyczy ono niepotrzebnych (zbędnych) w procesie produkcji rolnej mieszkańców wsi. Bezrobocie agrarne ma charakter strukturalny i jest konsekwencją dysproporcji między przyrostem ludności wiejskiej a możliwościami jej zatrudnienia zarówno z powodu niedostatecznych zdolności wytwórczych gospodarstw chłopskich, jak też nikłych szans wchłonięcia przez miejski rynek pracy<sup>10</sup>.

Sytuację na rynku pracy kształtuje również, i to niekiedy w znaczącej mierze, bezrobocie sezonowe (okresowe). Ma ono charakter cykliczny, wynika z sezonowości produkcji niektórych dziedzin gospodarki, bezpośrednio lub pośrednio uzależnionych od warunków klimatycznych. Wystarczy wymienić rolnictwo, budownictwo, turystykę. Występuje prawie we wszystkich krajach, a jego natężenie jest największe w miesiącach zimowych<sup>11</sup>.

Wyróżnia się ponadto bezrobocie marginesowe, tworzone przez osoby niezdolne lub o ograniczonej zdolności do pracy, poszukujące zatrudnienia w celu uzupełnienia posiadanych środków utrzymania albo nabycia uprawnień do świadczeń socjalnych.

<sup>8</sup> *Ibid.*, s. 72; *Materiały do studiowania ekonomii*, red. T. Tokarzewski, Lublin 1993, s. 206; D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *op. cit.*, s. 142.

<sup>9</sup> D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Ekonomia*, t. 2, Warszawa 1992, s. 228; W. Kasperkiewicz, S. Mikosik, *Leksykon przedsiębiorczości. Pojęcia – osoby – instytucje*, Łódź 1933, s. 20–21.

<sup>10</sup> K. Młonek, *op. cit.*, s. 6.

<sup>11</sup> M. Kabaj, *op. cit.*, s. 72; M. Olędzki, *Polityka zatrudnienia*, Warszawa 1978, s. 35.

Zupełnie inne przyczyny leżą u źródeł bezrobocia pozornego (fikcyjnego). W tym szczególnym przypadku osoby poszukują pracy mimo posiadania zarobkowych (własny warsztat pracy) lub niezarobkowych źródeł utrzymania (renta, alimenty, oszczędności) dla uniknięcia płacenia podatków albo uzyskania świadczeń socjalnych.

Bezrobocie może być całkowite lub częściowe. Całkowite będzie oznaczało brak jakiegokolwiek zajęcia zarobkowego, częściowe – zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy, przy wynagrodzeniu niezapewniającym egzystencji na minimalnym poziomie<sup>12</sup>.

W nowoczesnej analizie bezrobocia podkreśla się różnicę między bezrobociem przymusowym a dobrowolnym. Bezrobocie przymusowe występuje wówczas, gdy przy danym poziomie płacy realnej jednostka nie jest w stanie znaleźć pracy, mimo gotowości jej podjęcia i usilnych poszukiwań<sup>13</sup>. Przyczyn pojawienia się bezrobocia dobrowolnego należy szukać w nadmiernie wysokich płacach realnych w stosunku do poziomu równowagi. Przy danym poziomie płacy realnej niektóre osoby niechętnie podejmują pracę. Kolejna przyczyna wiąże się z płatnościami państwa realizowanymi w ramach polityki rynku pracy (podwyższone zasiłki dla bezrobotnych, opieka społeczna itp.). Fakt ten powoduje większą możliwość wyboru przy podejmowaniu zatrudnienia<sup>14</sup>.

Wyróżniana jest również kategoria – bezrobocie nieefektywnego popytu. Mierzy się je różnicą liczby osób poszukujących pracy i liczby wolnych stanowisk, stanowi różnicę bezrobocia całkowitego i sumy bezrobocia strukturalnego i frykcyjnego. Przyczyna bezrobocia nieefektywnego tkwi w niedostatecznym popycie na dobra, które mogą być wytwarzane na rynek przy pełnym wykorzystaniu siły roboczej<sup>15</sup>.

Opierając się na kryterium zasięgu terytorialnego, wyróżnia się bezrobocie powszechne (ogólne) oraz lokalne (regionalne, terenowe). Pierwsze oznacza występowanie nadwyżek podaży zasobów siły roboczej na terenie całego kraju, drugie jest skutkiem dysproporcji między wzrostem zasobów siły roboczej a przyrostem nowych miejsc pracy jedynie na niektórych obszarach.

Oddzielnie można też analizować bezrobocie kobiet, mężczyzn, młodzieży – biorąc pod uwagę kryterium demograficzne, czy robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych lub poszczególnych grup zawodowych – wykorzystując kryterium społeczno-zawodowe.

Uwzględniając czas trwania, dokonuje się podziału na bezrobocie krótkookresowe (do 3 miesięcy), średniookresowe (od 4 do 6 miesięcy), długo-

<sup>12</sup> K. Młonek, *op. cit.*, s. 6–7.

<sup>13</sup> M. Burda, Ch. Wyplosz, *op. cit.*, s. 143; Z. Dach, *op. cit.*, s. 24.

<sup>14</sup> D. Begg, S. Fisher, R. Dornbusch, *op. cit.*, s. 194.

<sup>15</sup> D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *op. cit.*, s. 146.

okresowe (od 7 do 12 miesięcy) oraz długoterminowe – chroniczne (powyżej 12 miesięcy)<sup>16</sup>.

Przedstawione zróżnicowanie form bezrobocia wskazuje na to, że w każdym kraju, regionie, mieście itp. istota tego zjawiska jest inna, a w związku z tym odmiennie muszą być środki jemu przeciwdziałające<sup>17</sup>.

Różnorodność form bezrobocia jest jak widać duża, a każda z nich pociąga za sobą konkretne skutki, dlatego i one są niejednoznaczne, złożone. Stąd konieczność rozpatrywania zjawiska bezrobocia w ujęciu interdyscyplinarnym.

Ustalenie przyczyn realnie istniejącego bezrobocia w danych warunkach jest rzeczą problematyczną, a nierzadko również kontrowersyjną. Poszczególne jego formy mogą bowiem występować wspólnie, będąc wynikiem odmiennych czynników, także ten sam typ bezrobocia może mieć różne źródła pochodzenia. W samej teorii ekonomii kwestia ta jest różnorodnie wyjaśniana i interpretowana. Wystarczy porównać dwa podstawowe nurty: neoklasyczny i neokeynesowski. Według przedstawicieli pierwszego, główną przyczyną bezrobocia jest niedostateczna elastyczność płac realnych, powodująca trudności w dostosowaniu się podaży i popytu na rynku pracy. Przedstawiciele drugiego nurtu wskazują na niedostateczny popyt na dobra i usługi, prowadzący do trudności ze zbytem wytwarzanych produktów i usług, co ogranicza produkcję, a w konsekwencji doprowadza do zmniejszenia zatrudnienia<sup>18</sup>.

Lublin w okresie II Rzeczypospolitej był największym miastem i stolicą regionu o specyficznym charakterze ekonomicznym (tzw. Polska B). Wynikające z tego pełnienie różnorodnych funkcji kształtowało zaplecze o wyraźnym rolniczym charakterze. Te okoliczności miały niebagatelny wpływ na problemy społeczne, które pojawiły się w Lublinie. Jednym z podstawowych było masowe bezrobocie, niezmiernie dokuczliwe zarówno dla mieszkańców, jak i dla władz.

Zjawisko to, dające się we znaki co rok, przyjmowało różne oblicza. Podstawowym było bezrobocie koniunkturalne, które zależało od wahań sezonowych, a także, w różnym stopniu, od cyklicznych wahań koniunktury. Występowanie bezrobocia strukturalnego wynikało natomiast z ówczesnego ustroju społeczno-gospodarczego kraju. Znamiennym, bo zarazem bardziej znaczącym niż w całym kraju, czynnikiem kształtującym w tym czasie sytuację na lubelskim rynku pracy było przeludnienie agrarne. We wszystkich tych przypadkach można mówić o bezrobociu całkowitym, ale istniało także bezrobocie częściowe w postaci zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin.

<sup>16</sup> K. Młonek, *op. cit.*, s. 7–8.

<sup>17</sup> J. Kroszel, *Podstawy polityki społecznej w gospodarce rynkowej (Wprowadzenie do polityki społecznej)*, Opole 1994, s. 130–131.

<sup>18</sup> A. Francik, A. Poczowski, *op. cit.*, s. 48–49.

Do głównych przyczyn bezrobocia okresu międzywojennego w Lublinie należałoby zaliczyć przejściowe lub całkowite zamykanie zakładów przemysłowych i fabryk, zwalnianie przy tym robotników lub ograniczanie czasu pracy, co było wynikiem głównie kryzysu gospodarczego w kraju, zacofania gospodarczego, podporządkowania się kapitałowi zagranicznemu przy braku rodzimych kapitałów inwestycyjnych<sup>19</sup>.

Często, sprzedając wypadki, wymawiano pracę zgodnie z prawnym 14-dniowym wypowiedzeniem. Oto przykłady: w maju 1928 r. w fabryce „Plage i Laśkiewicz” zwolniono 35 robotników<sup>20</sup>. 12 czerwca 1928 r. fabryka Moritza dała wypowiedzenie z dniem 26 czerwca 1928 r. 40 robotnikom. Decyzję tę motywowano brakiem zamówień i gotówki<sup>21</sup>. 27 października 1928 r. fabryka Wolskiego z powodu braku zamówień zwolniła z dniem 10 listopada 1928 r. 260 robotników. 29 października 1928 r. fabryka „Plage-Laśkiewicz” wymówiła pracę 60 robotnikom<sup>22</sup>. 17 czerwca 1929 r. fabryka Wolskiego zredukowała zatrudnienie o 50 robotników, zaś 22 czerwca – o 100. Pozostałym skrócono czas pracy do sześciu godzin dziennie. Redukcję liczby robotników i ograniczenie godzin pracy wiązano z brakiem zamówień na maszyny i narzędzia rolnicze. 19 czerwca 1929 r. fabryka Moritza ograniczyła czas pracy zatrudnionym u siebie robotnikom do czterech dni w tygodniu. Krok ten motywowany był także likwidacją odpowiednich zamówień. 24 czerwca firma „Beton”, prowadząca roboty przy budowie elewatorów, z dniem 24 czerwca wypowiedziała umowę 60 robotnikom<sup>23</sup>. 18 lipca 1929 r. fabryka Moritza na nieokreślony czas przerwała pracę z powodu braku kapitału i zamówień. 20 lipca 1929 r. dyrekcja fabryki „Wolski i S-ka” zwolniła 75% z 330 zatrudnionych<sup>24</sup>. W trzecim kwartale 1932 r. dokonała dalszych ograniczeń, pozostawiając tylko 40 robotników<sup>25</sup>. 7 grudnia 1929 r. firma „Beton”, budująca elewatory zbożowe, odprawiła równocześnie 170 pracowników<sup>26</sup>. 10 marca

<sup>19</sup> M. Ciecocińska, *Próby walki z bezrobociem w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1965, s. 19–30.

<sup>20</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 21 z 25 V 1928 r., Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Urząd Wojewódzki Lubelski (1919–1939) (UWL), Wydział Społeczno–Polityczny (WSP), sygn. 1884.

<sup>21</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 24 z 13 VI 1928 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, sygn. 1884.

<sup>22</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 44 z 31 X 1928 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, sygn. 1885.

<sup>23</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 26 z 26 VI 1929 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, sygn. 1887.

<sup>24</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 28 z 1 VIII 1929 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, sygn. 1887.

<sup>25</sup> Archiwum Akt Nowych, Warszawa, (AAN – Warszawa) Akta Banku Handlowego SA, sygn. 298 a.

<sup>26</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 40 z 11 XII 1929 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, sygn. 1887.

1930 r. huta szklana w Lublinie, zatrudniająca około 100 osób, wstrzymała pracę z powodu braku gotówki i niemożności wypłacenia wynagrodzeń<sup>27</sup>.

Przyczyną zwolnień bywało również zakończenie określonych prac, jak to miało miejsce 1 lipca 1928 r., kiedy zarząd budowlany rzeźni miejskiej w Lublinie zwolnił z dniem 14 lipca 150 robotników<sup>28</sup>. Magistrat miasta Lublina wymówił pracę wszystkim osobom zatrudnionym przy robotach miejskich z dniem 6 lipca 1929 r.<sup>29</sup>.

Kolejną okoliczność decydująca o wzroście bezrobocia w Lublinie to napływ ludności z zewnątrz, w dużej mierze ze wsi, co wiązało się z usytuowaniem miasta. Leżąc na szlaku wiodącym z centralnych do wschodnich i południowych województw, było stale nawiedzane przez licznych bezrobotnych poszukujących pracy, którzy często całymi miesiącami oczekiwali na jakikolwiek zarobek. Dodatkowo, brak w pobliskim otoczeniu większych ośrodków fabrycznych powodował stały dopływ bezrobotnych z okolic<sup>30</sup>. W końcu na zwiększenie bezrobocia w całym kraju wpłynęło wejście w wiek produkcyjny osób z wyżu demograficznego.

Natomiast PUPP w Lublinie podawał jako przyczyny zmiany stanu bezrobocia następujące sytuacje: przy zwiększeniu – zamknięcie warsztatów pracy, zawieszenie robót publicznych, chęć zmiany zajęcia, zakończenie robót okresowych; przy zmniejszeniu – uruchomienie warsztatów pracy, zatrudnienie przy robotach publicznych i wychodźstwo.

Liczba osób bez stałej pracy sięgała niekiedy połowy liczby zatrudnionych robotników w mieście. Była to głównie ludność wiejska, bez konkretnych kwalifikacji.

Większe bezrobocie wśród mężczyzn niż wśród kobiet było typowe dla tamtej epoki<sup>31</sup>. Wynikało to, jak się wydaje, z kilku przyczyn. Po pierwsze, składu zawodowego obu płci. Mężczyźni pracowali w gałęziach bardziej koniunkturalnych, stąd i rotacyjnych, kobiety natomiast w takich, w których rotacja nie była zbyt duża. Po drugie, jeśli zachodziła potrzeba zwolnień, kobiety dzięki niższym zarobkom miały większą szansę na zachowanie stanowiska niż mężczyźni, któ-

<sup>27</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 10 z 12 III 1930 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, syg. 1888.

<sup>28</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 27 z 4 VII 1928 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, syg. 1884.

<sup>29</sup> Tygodniowe Sprawozdanie Sytuacyjne nr 27 z 3 VII 1929 r., APL, UWL (1919–1939), WSP, syg. 1887.

<sup>30</sup> Protokół nr 47 posiedzenia Rady Miejskiej m. Lublina z dn. 10 IX 1928 r., APL, Akta miasta Lublina (1918–1939) (A. m. L.), syg. 49; J. Marczuk, *Rada miejska i magistrat Lublina 1918–1939*, Lublin 1984, s. 42.

<sup>31</sup> Zob. M. Dolecka, *Rozmiary i struktura bezrobocia w międzywojennym Lublinie (w świetle statystyki)*, „Zamojskie Studia i Materiały” IV, 2004, z. 2, s. 75–90.

rym trzeba było zapłacić więcej. W końcu, rzecz bardzo istotna, w owym czasie niepracujące kobiety posiadały status zawodowo biernych.

Położenie ludności bezrobotnej było bardzo trudne. Konsekwencje braku pracy miały wymiar nie tylko ekonomiczny, ale również psychospołeczny. Dotykając jednostkę, godziły także w jej rodzinę. Dokuczliwe było szerzące się wokół ubóstwo, które pociągało za sobą dalsze, jakże niepożądane, następstwa, jak: głód, nędza, koszmarnie warunki mieszkaniowe, a nawet utrata dachu nad głową. Wszystko to skłaniało nierzadko do żebractwa, włóczęgostwa albo rozbojów czy kradzieży, a w ostateczności – targnięcia się na własne życie. Zaistniała sytuacja wpływała niekorzystnie zarówno na zdrowie fizyczne, jak i psychiczne osób, których w jakiś sposób dotyczyła, choć niekoniecznie bezpośrednio. Była niebezpieczna także dla dzieci i młodzieży, powodując nieodwracalne skutki<sup>32</sup>.

W takich warunkach pomoc dla bezrobotnych stawała się palącą potrzebą. Wychodziło z nią państwo oraz organa samorządowe Lublina. Udzielano wsparcia w postaci zasiłków z funduszu na wypadek bezrobocia, pomocy doraźnej (zapomogi, rozdawnictwo produktów żywnościowych i opałowych, dożywianie w specjalnych kuchniach) i robót publicznych. W tym celu tworzone też odrębne instytucje, jak Naczelny Komitet do spraw Bezrobocia, Ministerialna Komisja do spraw Bezrobocia, Fundusz Pomocy Bezrobotnym, a pod koniec 1933 r. Fundusz Pracy. Zmieniano formy i koncepcje. Efekty tych działań były różne, często niewystarczające. Najważniejsze, że nie pozostawiono bezrobotnych samym sobie. Wielu traktowało tę pomoc jako sposób na przetrwanie. Budujący był też fakt przechodzenia od akcji o charakterze opiekuńczo-charytatywnym, do bezpośredniego stwarzania możliwości pracy. Idea zatrudniania bezrobotnych stawała się coraz powszechniejsza<sup>33</sup>.

Godna uwagi jest zwłaszcza lubelska akcja ogródków działkowych. Dała ona zajęcie pewnej liczbie bezrobotnych, a tym samym wsparcie materialne ich rodzinom.

Ogromne znaczenie miała samopomoc. Społeczeństwo Lublina sprawdziło się w niej znakomicie. Żadne apele nie pozostały bez echa. Dzielono się wszystkim: żywnością, odzieżą, pieniędzmi<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> Zob. eadem, *Ekonomiczno-społeczne skutki bezrobocia w II Rzeczypospolitej*, „Zamojskie Studia i Materiały” VII, 2005, z. 18, s. 357–367.

<sup>33</sup> Zob. eadem, *Roboty publiczne jako podstawowa forma walki z bezrobociem (na przykładzie Lublina w okresie międzywojennym)*, „Zamojskie Studia i Materiały” I, 1999, z. 1, s. 35–53; eadem, *Pomoc doraźna dla bezrobotnych w Drugiej Rzeczypospolitej (na przykładzie międzywojennego Lublina)*, [w:] *Z dziejów gospodarki i myśli ekonomicznej Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 2001, s. 83–104; Zob. eadem, *Ubezpieczenia na wypadek braku pracy jako optymalna forma pomocy bezrobotnym (na przykładzie Lublina lat trzydziestych)*, [w:] *W kręgu idei, historii i gospodarki*, red. J. Duda, Lublin 2006, s. 107–113.

<sup>34</sup> Zob. eadem, *Wymierne formy wsparcia bezrobotnych w Lublinie w latach trzydziestych XX wieku*, „Zamojskie Studia i Materiały” IX, 2007, z. 24, s. 31–38.



Fundusze na walkę z bezrobociem czerpano ze środków państwowych, samorządowych i społecznych. Trudno precyzyjnie określić proporcje finansowe tych trzech źródeł, jednak największe znaczenie miały dotacje ze Skarbu Państwa.

#### SUMMARY

One cannot discuss unemployment in general but only in its different forms, which requires special approaches. This is due to the complexity of this timeless and challenging question. During the interwar period, the unemployment in Lublin, being of permanent character, was the most important economical and social problem in the city. Poor development did not provide new jobs. In addition, the capital of the region, due to its central location, attracted people not only from the nearby counties. Unemployed people from the whole country kept coming occasionally, looking for any kind of job. The officials were trying to help them by conducting various activities. However, they were not always sufficient. The important point, however, was that unemployed people were not left alone.